

Sygn. akt I C 1206/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa B. J.

przeciwko (...) sp.j. z siedzibą w W., (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. powództwo oddała w całości,

II. ustala, że powódka w całości ponosi koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 1206/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 26 października 2015 roku przeciwko pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. powódka B. J. domagała się zasądzenia od pozwanego:

- 1) kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia;
- 2) kwoty 1810 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania tj. zwrotu kosztów USG, konsultacji u ortopedy i ostrykiwania.

Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podała, że żądania swe wywodzi z tytułu szkody powstałej w wyniku upadku na oblodzonej powierzchni tuż przy CH (...), od strony ul. (...). Zdarzyło się to 9 stycznia 2015 roku, około godziny 6.50, gdy szła do pracy w przychodni przy ul. (...). Powódka wskazała, że uderzyła prawym łokciem i barkiem, poczuła ostry ból nie do zniesienia. Nie mogła się sama podnieść, pomogła jej wówczas koleżanka z pracy A. Ż.. W tym dniu nie mogła się dostać do lekarza pierwszego kontaktu. Od razu została poddana kilkukrotnej krioterapii, dzięki której uniknęła krwiaków i obrzęków. Powódka mimo bólu pracowała cały dzień, myślała, że tak duży ból jest po prostu wynikiem silnego stłuczenia. Dopiero 15 stycznia 2015r. dostała się do lekarza pierwszego kontaktu i otrzymała skierowanie do lekarza rehabilitanta, który zlecił zabiegi rehabilitacyjne. Powódka wskazała, że ból jej bardzo dokuczał, ręka była niesprawna, miała trudności w ubieraniu się. Dlatego też zdecydowała się na zrobienie 29 stycznia 2015r. płatnego USG, które wykazało całkowite zerwanie przyczepu ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z objawami retrakcji daleko poza wyrostek barkowy i zerwanie drugiego stopnia przyczepu barkowego mięśnia podłopatkowego, popękanie. Powódka zdecydowała się 4 lutego 2015r. na płatną wizytę u ortopedy, który skierował ją na fizjoterapię, a następnie wykonał 10 lutego 2015r. ostrykiwanie osoczem bogatopłytkowym w celu przyspieszenia niwelacji skutków

pourazowych. Powódka przez około pół roku nie mogła samodzielnie funkcjonować ze względu na konieczność ograniczenia ruchów prawej ręki, gdyż ból był przejmujący. W wykonywaniu prostych czynności domowych pomagali jej domownicy i znajomi. Powódka bardzo cierpiała z powodu doznanych urazów i zażywała leki przeciwbólowe. Mimo rehabilitacji ma znacznie ograniczoną ruchomość prawej ręki, wiele ruchów powoduje nadal ból. Prawdopodobnie powódka nie będzie mogła uprawiać swojego zawodu masażysty, który chciała wykonywać w ramach zaplanowanej działalności gospodarczej po przejściu na emeryturę. Powódka nie może zajmować się uprawą roślin na swojej działce, co do tej pory sprawiało jej ogromną radość /pозew k. 3-7/.

Pozwany (...)Sp. jawna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 9 lutego 2016 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej wskazując, iż powierzył utrzymanie czystości na terenie CH (...) przedsiębiorstwu, które zawodowo trudni się wykonywaniem tych czynności tj. (...) Grupa Sp. z o.o. w W.. Ponadto pozwany podniósł, iż powódka nie wskazuje dokładnie miejsca, w którym miało dojść do opisywanego zdarzenia. Takie przybliżone oznaczenie miejsca wypadku uniemożliwia ustalenie podmiotu zobowiązanego do utrzymania nieruchomości w odpowiednim stanie. Pozwany dodał, że w przypadku uznania jego odpowiedzialności żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana/odpowiedź na pozew k. 44-46/.

Postanowieniem z dnia 25 października 2016 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. w charakterze pozwanego, (...) Grupa Sp. z o.o. z siedzibą w W. /protokół rozprawy k. 121-122/.

Pozwany (...) Grupa Sp. z o.o. w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 12 grudnia 2016 roku wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zdaniem pozwanej powódka nie udowodniła w żaden sposób przesłanek do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia, ponadto nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia. Pozwany podniósł, iż powódka nie udowodniła, że upadek miał miejsce przy CH (...) od strony ul. (...) w W., ani tym bardziej, że powierzchnia chodnika była oblodzona /odpowiedź na pozew k. 141-152/.

U pozwanego (...) Grupa Sp. z o.o. w W. kilkakrotnie następowała zmiana nazwy firmy pod którą działał. W dniu 24 września 2018 roku nastąpiło przekształcenie pozwanego w (...) Sp. z o.o. sp.k. w W.. Następnie na mocy uchwały wspólników z dnia 8 listopada 2018 roku pozwana spółka została rozwiązana i wykreślona z rejestru przedsiębiorców /pismo k. 551, KRS k.552/.

Wobec powyższego postanowieniem z dnia 23 lipca 2019 roku Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w stosunku do (...) Sp. z o.o. sp.k. w W. /postanowienie k. 653-654/.

W dniu 29 sierpnia 2019 roku powódka wniosła o wezwanie do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. /pismo k. 664/.

Pismem z dnia 15 października 2019 roku powódka sprecyzowała, iż kieruje pozew przeciwko (...) S.A. w S. i wniosła o zasądzenie od tegoż pozwanego na jej rzecz kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia, kwoty 1810 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 maja 2015 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania, ustalenia odpowiedzialności na przyszłość oraz zasądzenia na rzecz powódki kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2020 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. w charakterze pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. /postanowienie k. 684/.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w S. w odpowiedzi na pozew z dnia 9 marca 2020 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości. Pozwany wskazał, iż powództwo jest bezzasadne i powinno zostać oddalone w całości. W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia względem tego pozwanego. Ponadto pozwany wskazał, iż brak jest podstaw do stwierdzenia, że przedmiotowa szkoda wynika z zawinonego działania bądź zaniechania ubezpieczonego (...) Grupa Sp. z o.o. Odnosnie żądania zadośćuczynienia pozwany wskazał, że żądana przez powódkę kwota jest

wygórowana i nie znajduje uzasadnienia w świetle dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie /odpowieź na pozew k. 701-705/.

W piśmie z dnia 20 lipca 2020 roku powódka sprecyzowała żądanie dochodzone niniejszym pozwem i wniosła o:

- 1) zasądzenie in solidum od (...). Spółka jawna z siedzibą w W. i od (...) S.A. z siedzibą w S. na jej rzecz kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od 1 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2) zasądzenie in solidum od (...) Spółka jawna z siedzibą w W. i od (...) S.A. z siedzibą w S. na jej rzecz kwoty 1.810,00 zł tytułem zwrotu kosztów USG, konsultacji u ortopedy i ostrzykiwania wraz z ustawowymi odsetkami od 01 maja 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- 3) ustalenie odpowiedzialności in solidum (...) Spółka jawna z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w S. za skutki zdarzenia z 9 stycznia 2015r. na przyszłość,
- 4) zasądzenie in solidum od (...) Spółka jawna z siedzibą w W. i od (...) S.A. z siedzibą w S. na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego /pismo k. 714-715/.

Postanowieniem z dnia 21 września 2020 roku Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie w stosunku do (...) Sp. z o.o. sp. k. z siedzibą w W. na podstawie art. 355 k.p.c. /postanowienie k. 724/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 751-752/.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W niniejszym postępowaniu powódka B. J. dochodziła od pozwanych (...) Spółka jawna z siedzibą w (...) S.A. z siedzibą w S. in solidum kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 1.810,00 zł tytułem zwrotu kosztów USG, konsultacji u ortopedy i ostrzykiwania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2015 r. do dnia zapłaty oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość. Powyższe żądania powódka wywodziła jako rekompensatę za szkodę pozostającą w związku ze zdarzeniem z dnia 9 stycznia 2015 r.

W pozwie, jak i w toku postępowania powódka utrzymywała, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w dniu 9 stycznia 2015 r. około godz. 6:50 na terenie przy (...) od strony ul. (...). Wskazała, że upadła na oblodzonej powierzchni, w konsekwencji czego doznała obrażeń ciała w postaci urazu prawego łokcia i barku. W dniu wypadku nie zgłosiła się do lekarza ani do szpitala, pracowała przez cały dzień w przychodni. Dopiero w badaniu USG wykonanym w dniu 29 stycznia 2015 roku uwidoczniło całkowite zerwanie przyczepu ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z objawami retrakcji i zerwanie II stopnia przyczepu barkowego mięśnia podłopatkowego.

Powódka utrzymywała, iż uległa wypadkowi na terenie administrowanym przez pozwanego (...), zaś bezpośrednią przyczyną zdarzenia było nieprawidłowe utrzymanie w czystości terenu przez (...) Grupa Sp. z o. o. Pozwana (...) Grupa Sp. z o. o., w dacie wystąpienia szkody była ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej przez (...) Towarzystwo (...) z siedzibą w S..

Zgodnie z art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Przewidziana w tym artykule odpowiedzialność za czyn własny oparta jest na zasadzie winy, a przesłankami tej odpowiedzialności są szkoda, czyn sprawcy noszący znamiona winy oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem a szkodą, zaś przesłanki te muszą być spełnione łącznie. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu ww. przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Zdaniem Sądu powódka nie udowodniła swojego roszczenia. Na podstawie zgłoszonych przez powódkę dowodów można jedynie stwierdzić fakt wystąpienia szkody, natomiast brak jest możliwości potwierdzenia jakoby była ona następstwem zawinonego działania czy też zaniechania ze strony pozwanej spółki (...) czy też ubezpieczonego. Powódka nie udowodniła, że urazy jakie zostały ujawnione podczas badania USG w styczniu 2015 roku są następstwem zdarzenia, które jak podaje powódka miało mieć miejsce rano 9 stycznia 2015r. przy CH (...). Należy tutaj wskazać na rozbieżności jakie zostały podane w treści pozwu oraz w trakcie przeprowadzonego postępowania dowodowego co do okoliczności samego wypadku. W treści pozwu powódka wskazała, iż świadkiem wypadku była A. Ż. (koleżanka z pracy powódki), która jak wynika z twierdzeń pozwu pomogła jej wstać. Z kolei na rozprawie w dniu 25 października 2016 roku (protokół k. 121-122) sama powódka powiedziała „ktoś do mnie podszedł i próbował mi pomóc. Reszta to omijała”. Przesłuchana w charakterze świadka A. Ż., na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017 roku (protokół k. 204-206) twierdziła, iż „o wypadku powódki wie z ustnej relacji koleżanki B.”, więc nie była ona bezpośrednim świadkiem upadku powódki. Świadek podała, iż „spotkały się w pracy przy wejściu, B. mówiła, że boli ją ręka”.

Ponadto całkowicie dla Sądu jest niezrozumiałe, że powódka będąc pracownikiem przychodni, wykonując zawód masażystki, nie skontaktowała się z lekarzem pierwszego kontaktu w dniu, w którym jak twierdzi powódka doszło do zdarzenia. Zasadą jest, że w razie występowania silnych dolegliwości bólowych po upadku, należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem, a w razie braku takich możliwości udać się na ostry dyżur ortopedyczny w celu wykonania diagnostyki. Trudno też jest przyjąć tłumaczenie powódki, że jako pracownikowi przychodni żaden z lekarzy tam pracujących nie chciał udzielić pomocy i przyjąć w tym dniu na wizytę. Pierwsza wizyta powódki u lekarza odbyła się dopiero 6 dni po zdarzeniu czyli 15 stycznia 2015 roku (wg twierdzeń pozwu), gdzie powódka dostała skierowanie do lekarza rehabilitanta, który zalecił zabiegi rehabilitacyjne. Ponieważ brak jest w aktach sprawy dokumentacji medycznej z przeprowadzonej konsultacji lekarskiej, tym samym zdaniem Sądu brak jest podstaw do stwierdzenia, że obrażenia stwierdzone w tym badaniu miały związek ze zdarzeniem z dnia 9 stycznia 2015 roku. W dokumentacji lekarskiej z wizyty powinien znaleźć się zapis co do przyczyn powstania urazu. Co prawda w dniu 29 stycznia 2015 roku (a więc po 20 dniach od zdarzenia) powódka wykonała badanie USG barku, które wykazało zerwanie przyczepu ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z objawami retrakcji daleko poza wyrostek barkowy i zerwanie drugiego stopnia przyczepu barkowego mięśnia podłopatkowego, popękanie. Jednak nie można jednoznacznie stwierdzić, że powstały one w okolicznościach na jakie wskazuje powódka i że wydarzyło się to 9 stycznia 2015 roku. Jak wskazał biegły ortopeda M. G. w swojej pisemnej opinii (k. 341-343) dostępna w aktach dokumentacja medyczna nie umożliwia ustalenia, kiedy doszło u powódki do urazu. Według zapisu z wizyty (prawdopodobnie lekarza ortopedy- nieczytelna pieczęć) z dnia 4 lutego 2015 r. odnotowano, że B. J. przebyła uraz barku prawego-bez wskazania konkretnej daty i bez powołania okoliczności. Skierowano ją wówczas na rehabilitację. Z powodu urazu również w dniu 10.02.2015 roku podano jej czynnik bogatopłytkowy. We wcześniejszym badaniu USG z dnia 29 stycznia 2015 roku (k. 21) zapisano: „, pod pochewką nieuszkodzonego ścięgna głowy długiej mięśnia dwugłowego ramienia stwierdzono wysięk gr. 5,5 mm, tak jak w zapaleniu. Przyczep barkowy ścięgna mięśnia podłopatkowego z objawami uszkodzenia, częściowego zerwania II stopnia, popękane. Przyczep ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z objawami całkowitego zerwania, z objawami retrakcji, daleko poza wyrostek barkowy. Kaletka podbarkowo – podnaramienna z płynem gr. 5,3 mm. Cechy konfliktu podbarkowego podczas prób dynamicznych. Nie stwierdzono uszkodzenia mięśnia naramiennego, aparatu torebkowo – więzadłowego w części przedniej i tylnej w zakresie dostępnym w badaniu, przyczepu barkowego ścięgna mięśnia podgrzebieniowego. Nie stwierdzono uszkodzenia więzadła kruczo -barkowego, więzadła kruczo - ramiennego. Staw obojczykowo -barkowy bez płynu. Więzadło barkowo - obojczykowe bez cech uszkodzenia. Propozycje: konsultacja ortopedyczna”. W treści opisu badania zatem nie ma żadnej wzmianki o przebyłym upadku i powodach wystąpienia tych urazów u powódki.

Dlatego też powództwo jako nieudowodnione należało oddalić w stosunku do obu pozwanych.

W pkt II sentencji wyroku Sąd ustalił, że powódka B. J. jako przegrywająca proces ponosi koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.